



Sygn. akt I UK 449/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania L. Z.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015 r., po rozpoznaniu apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od wyroku Sądu Okręgowego w B. V Wydziału Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 listopada 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawczynie L. Z. od decyzji organu rentowego z dnia 10 czerwca 2014 r. odmawiającej przyznania jej renty rodzinnej po zmarłym mężu.

W sprawie tej ustalono, że mąż wnioskodawczynie S. Z. zmarł 29 maja 1994 r. Osierocił trzy córki – M. (ur. 2 stycznia 1984 r.), K. (ur. 2 czerwca 1985 r.) oraz E. (ur. 27 czerwca 1986 r.). Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 30 czerwca 1994 r. przyznał wnioskodawczynie od 29 maja 1994 r. rentę rodzinną po zmarłym mężu. Następnie decyzją z dnia 1 grudnia 2003 r. przyznał rentę rodzinną równocześnie wdowie i córkom zmarłego. W dniu 16 kwietnia 2014 r. odwołująca złożyła wniosek o dalsze przyznanie jej renty rodzinnej po mężu. Decyzją z dnia 23 kwietnia 2014 r. Prezes KRUS przyznał jej prawo do tego świadczenia na stałe od 1 kwietnia 2014 r., ale następnie decyzją z 10 czerwca 2014 r. zaskarżoną w niniejszym postępowaniu, odmówił jej przyznania tego świadczenia, argumentując, że wnioskodawczynie ukończyła 50 lat po upływie 8 lat od osiągnięcia wieku 18 lat przez uczące się dziecko.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że prawo do świadczenia ustala się ponownie z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności, mające wpływ na prawo do świadczenia. Tymczasem Prezes KRUS w dniu wydania zaskarżonej decyzji posiadał informacje o tym, że wnioskodawczynie w dacie ukończenia przez córkę E. 18 roku życia miała tylko 46 lat, a zatem powinien był odmówić przyznania jej renty rodzinnej. Organ rentowy pominął pozbawienie mocy obowiązującej art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej ustawa emerytalna), który umożliwiał zweryfikowanie spornego prawa, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okazało się, iż przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do renty. Przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (K 5/11, OTK-A 2012 nr 2, poz. 16; Dz.U. z 2012 r., poz. 251), w którym wymieniony przepis został uznany za niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP). W spornym zakresie istotne znaczenie miał także wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 września 2009 r. wydany w sprawie Moskal przeciwko Polsce (skarga nr 10373/05).

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni rentę rodzinną po zmarłym mężu od 1 kwietnia 2014 r.

Natomiast Sąd drugiej instancji, powołując się na wymieniony wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyroki z: 24 marca 2011 r., I UK 317/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 101 oraz 17 marca 2015 r., I UK 253/14, LEX nr 1677795), uznał, że nadal istnieje możliwość weryfikacji wydanej decyzji na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, wymagający oceny, czy został naruszony interes prawny ubezpieczonej, której organ rentowy najpierw przyznał prawo do renty rodzinnej, a następnie odebrał, co wymagało oceny proporcjonalności skutków takiej negatywnej ingerencji. Wymagało to zbadania, czy ze względu na wiek, stan zdrowia, sytuację osobistą i materialną odebranie prawa do spornego świadczenia spowodowałoby dla niej nieodwracalne konsekwencje z naruszeniem zasady proporcjonalności. W dokonanej ocenie Sąd drugiej instancji uznał, że wnioskodawczyni jest osobą młodą (52 lata), zdolną do pracy, właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 21 ha, a zatem może w przyszłości spełnić warunki do przyznania jej „własnego” świadczenia rentowego lub emerytalnego. Oznaczało to, że konsekwencje zaskarżonej decyzji o odebraniu jej prawa do renty rodzinnej nie były dla wnioskodawczyni zbyt dotkliwe, zwłaszcza że wystąpiły w krótkim czasie - niespełna 3 miesiące po wydaniu błędnej decyzji. W konsekwencji postępowanie Prezesa KRUS odbierające błędnie przyznane wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej nie naruszało zasady proporcjonalności, a wydanie zaskarżonej decyzji było usprawiedliwione.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła: 1/ naruszenie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i przyjęcie, że organ rentowy był uprawniony do ponownego ustalenia prawa do renty z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń nie przedłożono nowych dowodów ani nie ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, podczas gdy były to te same okoliczności, które jedynie były nieprawidłowo ocenione przez organ rentowy, 2/ nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji istoty sprawy wskutek nieustalenia, czy w rzeczywistości były podstawy do wznowienia postępowania przez

organ rentowy, skoro sama odmienna ocena dowodów i okoliczności znanych organowi nie uzasadniała wszczęcia z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do renty, 3/ naruszenie art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm., dalej u.s.r. lub ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników) w związku z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, których brzmienie nie jest identyczne, a w przypadku świadczeń rolniczych dla ponownego ich ustalenia konieczne jest „przedstawienie nowych dowodów lub ujawnienie nowych okoliczności, mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość”, podczas gdy w ustawie emerytalnej konieczne jest „przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji”. Oznaczało to, że w przedmiotowej sprawie, po uprawomocnieniu się pierwszej decyzji, musiałyby być ujawnione nowe okoliczności, a nie okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, 4/ naruszenie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175/1 ze zm.) w związku z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej przez przyjęcie, że wykorzystanie trybu ponownego ustalenia prawa do emerytury lub renty dla pozbawienia tego prawa jest dopuszczalne „z uwzględnieniem zasady proporcjonalności bez względu na przyczynę wydania decyzji w trybie ponownego ustalenia prawa, podczas gdy pozbawienie świadczenia ustalonego niezasadnie z powodu błędu organu rentowego jest zawsze nadmiernie uciążliwe dla osoby nabywającej świadczenie w dobrej wierze i nieproporcjonalne z punktu widzenia ochrony interesu publicznego”, 5/ naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie weryfikacji takich okoliczności jak: wiek skarżącej, wieku jej dziecka oraz daty ukończenia przez nie 18 roku życia, jako okoliczności „nieujawnionych”, które istniały przed wydaniem obu decyzji, a ponadto niezbadania przyczyn uznania decyzji z 10 czerwca 2014 r. jako wydanej w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, podczas gdy wydano ją na podstawie art. 29 w związku z art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, a w jej treści nie powołano podstawy prawnej, nie odwołano się do art. 114 ust. 1 ani nie wskazano, że wszczęto postępowanie z urzędu w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, co prowadziło do oceny, iż organ rentowy pozostawał w przekonaniu, iż zaskarżoną decyzję wydaje po raz

pierwszy, 6/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału polegające na kontestowanym przyjęciu, że ingerencja w przyznane prawo nie wiąże się z istotnymi, negatywnymi skutkami dla skarżącej, która od wielu lat nie wykonuje prac rolniczych, wydzierżawiła gospodarstwo, nie posiada maszyn i sprzętu niezbędnego do pracy na roli, jest wdową, a wszelkie prace rolnicze wymagające umiejętności w prowadzeniu gospodarstwa wykonywał do chwili śmierci jej mąż.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła występowaniem w sprawie kilku istotnych zagadnień prawnych: „1/ czy w sprawie o ustalenie świadczenia z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Rolników dopuszczalne jest stosowanie art. 114 ust. 2 ustawy emerytalnej oraz czy jego treść jest tożsama z art. 44 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, 2/ czy dopuszczalne jest wykorzystanie przez organ rentowy trybu ponownego ustalenia prawa do emerytury lub renty celem pozbawienia tego prawa z uwzględnieniem zasady proporcjonalności bez względu na przyczynę wydania decyzji w trybie ponownego jego ustalenia, czy też jest niedopuszczalne, jeżeli pozbawienie świadczenia ustalonego niezasadnie miałyby nastąpić z powodu błędu organu rentowego, jako zawsze nadmiernie uciążliwe dla osoby nabywającej świadczenie w dobrej wierze i nieproporcjonalne z punktu widzenia ochrony interesu publicznego, naruszające art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz zasadę zaufania obywateli do państwa, 3/ czy takie okoliczności jak wiek odwołującej się oraz fakt, iż 50 lat ukończyła po upływie 8 lat od osiągnięcia 18 lat przez uczące się dziecko, a nie w ciągu 5 lat, może być uznane za nowy dowód lub za „okoliczność istniejącą przed wydaniem decyzji” ujawnioną dopiero po jej wydaniu, czy też uznać należy, że te okoliczności ujawnione były w trakcie wydania decyzji przyznającej świadczenie i nie spełniają wymogu nowego dowodu lub ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, bowiem były w sposób oczywisty wiadome i znane organowi wcześniej”. Ponadto skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ w sprawach, w których decyzje wydawane są na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, wykorzystanie trybu ponownego ustalenia prawa do emerytury lub renty w celu pozbawienia świadczenia, które

zostało ustalone niezasadnie wskutek błędu organu rentowego jest nadmiernie uciążliwe dla osoby, która nabyła świadczenie w dobrej wierze, czy jest nieproporcjonalne z punktu widzenia ochrony interesu publicznego. Ponadto taka ingerencja byłaby dopuszczalna tylko w sytuacji wystąpienia nowych dowodów lub ujawnienia się okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, podczas gdy w niniejszej sprawie taka sytuacja nie występuje.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona tylko dlatego, że zaskarżony wyrok zapadł bez dostatecznego wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i podstaw prawnych wymaganych do oceny prawa skarżącej do spornej renty rodzinnej. Przede wszystkim wymagane jest wstępne zweryfikowanie założeń, które organ rentowy i Sady obu instancji uznały za co najmniej przedwczesny „pewnik”, jakoby skarżącej nie przysługiwało prawo do spornej renty rodzinnej. Tymczasem z materiału dowodowego w sprawie wynika, że skarżąca w przeszłości przez długi okres pobierała „łączną” rentę rodziną na siebie oraz na córki. Ponadto w aktualnie spornym stanie sprawy skarżąca składała nie tylko wniosek o rentę rodziną, ale również wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, które miał prowadzić w dominującym zakresie jej mąż (do dnia jego zgonu). W załatwieniu tych wniosków organ rentowy „pierwotnie” przyznał skarżącej rentę rodzinną i odmówił ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Taka okoliczność mogła sprawić, że skarżąca nie odwołała się od drugiej z wymienionych - negatywnej decyzji rentowej, ale nie można wykluczyć, że przyczyną tego zaniechania było przyznanie jej renty rodzinnej, której i tak nie mogłaby pobierać w zbiegu z innym świadczeniem rentowym (z tytułu potencjalnej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym) i dlatego tej drugiej negatywnej decyzji rentowej nie zaskarżyła. W konsekwencji niezbędne staje się zweryfikowanie stanu zdolności do pracy w „myśl przepisów emerytalnych” (art. 29 ust. 1 pkt 3 u.s.r.).

Taki stan rzeczy uległ radykalnej zmianie po wydaniu aktualnie kontestowanej decyzji, tym razem odmawiającej skarżącej prawa do wcześniej przyznanej rencie rodzinnej, która ponadto nie została wydana na podstawie art. 44 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który wymaga nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności mających wpływ na prawo do spornego świadczenia, ale została oparta na niezwyfikowanym przekonaniu organu rentowego i Sądów obu instancji, że skarżąca nie spełniła żadnych przesłanek wymaganych do ustalenia prawa i dalszej wypłaty renty rodzinnej, gdyż prawo do spornego świadczenia nigdy jej nie przysługiwało, choćby w przeszłości pobierała ustaloną także na siebie rentę rodzinną. Takie założenie mogło mieć oparcie tylko na gruncie art. 70 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 29 ust. 1 pkt 3 u.s.r., ale wymagało koniecznego sprawdzenia dotychczas niewyfyfikowanego w postępowaniu sądowym stanu potencjalnej niezdolności do pracy w ubezpieczeniowym okresie karencyjnym. W tym dotychczas niewyjaśnionym zakresie Sąd powinien rozważyć, czy niezbędne jest ustalenie stanu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, który jest wymagany przy ustalaniu prawa do renty rolniczej z tytułu takiego kwalifikowanego stanu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, czy wystarczy „zwykły” stan niezdolności do pracy, choćby w jej częściowym rozmiarze, który jest ustalany „w myśl przepisów emerytalnych” (art. 29 ust. 1 pkt 3 *in fine* u.s.r.). Wymaga to szczególności sprawdzenia, czy skarżąca nie stała się niezdolną do pracy po śmierci męża, nie później niż w ciągu 5 lat od zaprzestania wychowywania uczącej się córki - w rozumieniu art. 70 ust. 2 ustawy emerytalnej.

Dopiero potencjalnie negatywne ustalenie takiego stanu rzeczy, w którym prawo skarżącej od spornej renty rodzinnej nie istniało, bo nigdy nie spełniała ona wymagań do legalnego ustalenia spornego prawa na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 3 u.s.r. w związku z art. 70 ust. 2 ustawy emerytalnej, a które „nie istniało” albo było bezpodstawnie przyznane wskutek błędu organu rentowego z naruszeniem przesłanek wymaganych „w myśl przepisów emerytalnych”, należy poddać ponownej ocenie w dalszym ciągu kontestowane kryterium proporcjonalności pozbawienia skarżącej wcześniej pobieranej z córkami oraz obecnie spornej renty rodzinnej w niezmiennych okolicznościach faktycznych i prawnych. W tym

istotnym kontekście w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło w pełni przekonującego zweryfikowania i krytycznej oceny takich twierdzeń skarżącej, jak: niewykonywanie „od wielu lat wszelkich” prac rolniczych, którymi miał zajmować się wyłącznie jej mąż (do chwili jego śmierci), wydzierżawienie całości gospodarstwa rolnego wraz ze sprzętem do jego uprawy (w zaufaniu do „dawnych” decyzji o przysługiwaniu łącznie jednej renty rodzinnej wraz z uprawnionymi córkami) oraz obecnie „pierwotnie” pozytywnej decyzji rentowej, a także „schorowany” stan zdrowia skarżącej (który zostanie zweryfikowany w ramach badania przesłanek z art. 70 ust. 2 ustawy emerytalnej). Takie okoliczności nie zostały poddane wystarczającej ocenie jurysdykcyjnej, a - według kasacyjnych zarzutów skarżącej - oznaczały „nieproporcjonalne”, tj. jakoby „nieodwracalnie” dotkliwe, uciążliwe i niemożliwe do zaakceptowania w konstytucyjnym i wspólnotowym porządku prawnym skutki prawne kontestowanej decyzji pozbawiającej jej prawa nie tylko „pierwotnie” przyznanej renty rodzinnej, ale także środków utrzymania. Ujawnione braki w ustaleniach faktycznych i konstatacjach prawnych wykluczały ostateczne wyrokowanie w postępowaniu kasacyjnym ze względu na niedostatecznie wyjaśniony stan rzeczy oraz przedwcześnie negatywną ocenę podstaw prawnych zaskarżonego wyroku, co wymaga uwzględnienia „autonomicznych” dyspozycji art. 44 ust. 1 pkt 2 u.s.r., które w tej spornej kwestii uregulowanej w tej ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników są inaczej skonstruowane niż w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

r.g.